

Wiadomości targowe.

Stanisławów 28. listopada 1895. Zastój w handlu tartym materiałem trwa ciągle, składy przy dworcach kolejowych są przepełnione, zapasy na tartakach wzrastają; drobni handlarze karmią się jeszcze pozłótką roku 1894, a właśnie ten tak korzy-

*) Sprawozdanie z lustracji lasów miejskich dokonanej w roku 1892, broszurka wydana nakładem gminy miasta Lwowa.

stny rok jest przyczyną obecnych złych czasów, w których nasz handel tartym materiałem niedomaga. Płacono wówczas za deski niesłychane ceny w nadziei, że stosunki roku 1894 dalej trwać będą, ale jakże prędko musieli handlarze doświadczyć na sobie prawdy o znikomości wszystkich świetności i wspaniałości doczesnych. Musieli ciągle obniżać ceny, a nastąpiły chwile, że nie mogą zbyć towaru nawet poniżej własnych kosztów.

Kryzys giełdowa i w nasze szeregi ugodziła kamykiem i odbył jeszcze bardziej utrudniła, gdyż ze stolarzem czy właścicielem składu materiałów handluje się nie na kasę ale na czas, a tu interes eskontowy utrudniony, a więc sprzedaż i zakupno ogranicza się do minimum, tak, że na rok 1896 można zapowiedzieć nadzwyczajną ospałość w handlu deskami, chybaży jakaś nadzwyczajna przyczyna zdołała spowodować ożywienie.

Zupełnie inaczej przedstawia się położenie dla handlu długiem drzewem na Dniestrze do Rosji, tu kwitną na rok 1896 najpiękniejsze widoki. Rosja wprowadziła monopol wódczany i z tego powodu budować się będą wielkie składy i szopy na spirytus we wszystkich miastach. Ostatnimi czasy wykupiono też wszystko drzewo budulcowe na Dniestrze, osobliwie słabszych wymiarów, w zapasie nie pozostało ani jednego kawałka. Gdzie w zwykłych warunkach leżało na brzegach dniestrzowskich po milionie stóp kubicznych przez zimę, tam zupełnie uprzątnięto, co do wiosny dowiozą w drzewie budowlanem, to znajdzie natychmiast kupca i będzie dobrze zapłacone.

Cena za piękne świerkowe deski wszystkich wymiarów wynosi 15 złr. 40 do 15 złr. 80, jodłowe 8 złr. 80 do 9 złr. 50. Gonty za tysiąc sztuk 18" długich po 4 złr. 50, za 22" długie po 7 złr. 40 do 7 złr. 80 cieszą się ożywionym popytem.

Ciosane drzewo poszukują najwięcej z ofisem, nie ciosane do ostrego kantu, i musi być tanie; płacą za takie drzewo 6 złr. 50 do 7 złr. i sprowadzają najczęściej z Bukowiny. Za ostry kant dostaje się 11 do 12 złr.

Łupane drzewo bukowe opałowe z dostawą do domu (dostawa wynosi 56 ct.) notują 12 złr., także drzewo jodłowe lub świerkowe 7 złr. za czterometrowy stos.

Interes w drzewie dębowym jest ciągle mdły, źle płacą za dębinę i wogóle nie ma kupca.